

UZASADNIENIE

W dniu 13 czerwca 2017 roku powódka Zakład (...). S. R. (...) spółka jawna z siedzibą w S. wniosła pozew przeciwko pozwanym K. G. i J. K. o zapłatę solidarnie na jej rzecz kwoty 14397,41 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 13 czerwca 2017 roku i kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie podała, iż nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 8 listopada 2010 roku Sąd Rejonowy w Lublinie zasądził od (...) Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz powódki kwotę 7140,21 zł z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu. Wskazała, iż wobec niespełnienia przez zobowiązaną spółkę świadczenia stwierdzonego nakazem zapłaty, powódka wystąpiła z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnej spółce. Podała, iż pomimo wyegzekwowania w toku postępowania egzekucyjnego kwoty 784,40 zł, postępowanie zostało umorzone wobec bezskuteczności. Wyjaśniła, iż w toku postępowania egzekucyjnego zbyto w drodze egzekucji ruchomości dłużnej spółki oraz grunt oddany spółce w użytkowanie wieczyste i budynek. Podała, iż koszty postępowania egzekucyjnego wyniosły 274,48 zł, a koszty zastępstwa w postępowaniu egzekucyjnym – 300 zł. Podała, iż funkcję członków zarządu zobowiązanej spółki w czasie powstania zobowiązania spółki byli pozwani J. K. i K. G., których powódka bezskutecznie wezwała do zapłaty dochodzonych pozwem roszczeń. Podstawy prawnej roszczenia powódka upatrywała w art. 299 k.s.h.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty, pozwany K. G. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia. Uzasadniając zarzut przedawnienia pozwany podał, iż rozpoczęcie biegu przedawnienia powinno liczyć się od dnia, w którym wierzyciel mógł, przy zachowaniu należytej staranności, dowiedzieć się o niemożliwości wyegzekwowania świadczenia z majątku spółki. Pozwany podał, iż powódka miała świadomość tego, że postępowanie przeciwko spółce jest faktycznie bezskuteczne przed powzięciem przez nią wiadomości o wydaniu postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z powodu bezskuteczności egzekucji, a mianowicie już w czasie sporządzenia pisma z dnia 6 lutego 2014 roku stanowiącego wezwanie do zapłaty. W dalszej kolejności pozwany podniósł, iż pomimo niezgłoszenia przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości powódka nie poniosła szkody. Podał, iż już w 2004 roku i w czasie powstania zobowiązania sytuacja finansowa (...) Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. była bardzo zła. I już w tym czasie spełnione były przesłanki do ogłoszenia upadłości spółki, a środki majątkowe posiadane przez dłużną spółkę przed zaciągnięciem zobowiązania u powódki nie wystarczały na zaspokojenie wszystkich zobowiązań spółki, co oznacza, iż złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie nie mogło spowodować obniżenia potencjału majątkowego spółki.

Pozwany J. K. w sprzeciwie od nakazu zapłaty, w którym nakaz ten zaskarżył w całości, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Uzasadnił go podając, iż powódka powzięła wiadomość o niemożliwości wyegzekwowania zobowiązania w lutym 2014 roku, a więc roszczenie, którego termin przedawnienia wynosi trzy lata, jest już przedawnione. Wskazał, iż powódka jako wierzyciel nie poniosła szkody pomimo niezgłoszenia przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości, powołując się na te same okoliczności, co pozwany K. G..

W. z dnia 13 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanych K. G. i J. K. solidarnie na rzecz powoda Zakład (...).S., R. (...) spółki jawnej z siedzibą w S. kwotę 13.952,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 13 czerwca 2017 r. roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 4337 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, iż Członkami zarządu Spółki (...) w 2010 roku i co najmniej do dnia 23 października 2017 roku byli pozwani J. K. i K. G.. W dniu 8 listopada 2010 roku Sąd Rejonowy w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt XVI Nc-e 448405/10), którym nakazał Spółce (...), aby zapłaciła na rzecz powódki kwotę 7140,21 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 12 czerwca 2010 roku i kosztami postępowania w

wysokości 1290 zł. Postanowieniem z dnia 11 stycznia 2011 roku Sąd Rejonowy w Lublinie nadał klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty z dnia 8 listopada 2010 roku wydanemu w sprawie pod sygn. akt XVI Nc-e 448405/10.

Sąd ustalił nadto, że w 2011 roku wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 8 listopada 2010 roku wydanego przez Sąd Rejonowy w Lublinie w sprawie o sygn. akt XVI Nc-e 448405/10 z wniosku powódki przeciwko Spółce (...). Postępowanie prowadził Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w S. M. K. (1) pod sygn. akt KM 6344/11. Pismem z dnia 6 lutego 2014 roku powódka wezwała J. K. do zapłaty zadłużenia Spółki (...) wobec powódki. J. K. odmówił zapłaty. Uzasadniając odmowę podał, iż wezwanie skierowane wobec niego jest przedwczesne, ponieważ przeciwko Spółce (...) toczy się jeszcze postępowanie egzekucyjne, a egzekucja, jak wskazał autor pisma, nie jest jeszcze bezskuteczna. J. K. wskazał powódce, iż Spółka (...) posiada jeszcze ruchomości i nieruchomości, a więc jest możliwość egzekucji świadczenia. Pismem z dnia 4 marca 2014 roku powódka odpowiadając na pismo pozwanego J. K. poinformowała go o tym, że prowadzi przeciwko Spółce (...) egzekucję i wyraziła wątpliwość co do jej skuteczności.

Sąd ustalił nadto, że prawomocnym postanowieniem z dnia 25 marca 2015 roku tut. Sąd oddalił wniosek Spółki (...) o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację jej majątku. W uzasadnieniu postanowienia Sąd stwierdził, iż w przypadku tej spółki ziściły się przesłanki do ogłoszenia upadłości spółki, której wymagalne zobowiązania wynoszą ok. 1650000 zł, a wysokość tych zobowiązań przekracza stan jej majątku. Sąd wskazał w tym uzasadnieniu, iż niewykonywanie przez spółkę zobowiązań ma charakter trwały. Przyczyną oddalenia wniosku było ustalenie, iż majątek spółki nie wystarczy na zaspokojenie kosztów postępowania. Ustalenia Sądu oparte były na treści sprawozdania ogólnego o stanie majątku dłużnika z dnia 30 grudnia 2014 roku sporządzonego przez tymczasowego nadzorcę sądowego Spółki (...) opartego o analizę spisu zobowiązań spółki wobec kontrahentów, pracowników i wierzycieli publicznych, a także ksiąg wieczystych.

W toku postępowania prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S. M. K. (2) prowadzonego pod sygn. KM 6344/11 nie wykazano mienia, które umożliwiłoby pełne zaspokojenie roszczenia powódki. W tym samym czasie, co ww. postępowanie egzekucyjne, przeciwko dłużnej spółce prowadzone było jeszcze 38 innych postępowań egzekucyjnych. Od 2010 roku toczyło się przeciwko niej 50 postępowań egzekucyjnych. Zobowiązania spółki dochodzone w tych postępowaniach egzekucyjnych wynosiły łącznie 2211025,33 zł. W toku prowadzonych czynności w ramach tych innych postępowań zbyto w drodze licytacji ruchomości stanowiące własność spółki, sprzedano w drodze egzekucji grunt oddany w użytkowanie wieczyste i budynek stanowiący odrębną własność. Postanowieniem z dnia 16 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy w S. w sprawie o sygn. akt I Co 1073/11 zatwierdził plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste i budynku stanowiącego odrębną nieruchomość, oznaczone w sentencji tego postanowienia, sporządzony postanowieniem Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S. M. K. z dnia 7 października 2015 roku w sprawie o sygn. akt KM 6373/10. W toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego pod sygn. akt KM 6344/11 wyegzekwowano na rzecz powódki kwotę 444,60 zł. Kwota ta została zaksięgowana w dniu 25 lutego 2016 roku. Poza wyegzekwowaną kwotę 444,60 zł nie wyegzekwowano żadnej innej kwoty. Egzekucja okazała się tylko częściowo skuteczna – w toku postępowania należność wierzyciela oraz koszty postępowania zostały wyegzekwowane tylko w części. Ustalono również, iż dłużnik nie prowadzi działalności gospodarczej i nie posiada składników majątkowych, z których można prowadzić dalszą egzekucję. Również egzekucja z rachunku bankowego okazała się bezskuteczna. Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2016 roku Komornik Sądowym przy Sądzie Rejonowym w S. M. K. (2) umorzył postępowanie w sprawie jako bezskuteczne oraz ustalił koszty postępowania w sprawie prowadzonej pod sygn. KM 6344/11 na kwotę 274,48 zł i przyznał wierzycielowi koszty zastępstwa prawnego w wysokości 300 zł.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w przeważającej części. Przywołał treść art.299 ksh i uznał za bezsporne okoliczności dotyczące powstania zobowiązania Spółki (...) stwierdzone w przedłożonym przez powódkę tytule egzekucyjnych, pełnienie przez obu pozwanych funkcji członka zarządu zobowiązanej spółki w momencie powstania tego zobowiązania oraz bezskuteczność egzekucji, które znalazły poparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia Sąd przywołał ugruntowane orzecznictwo, zgodnie z którym roszczenie z powyższego tytułu poddane jest trzyletniemu terminowi przedawnienia. W zakresie początku biegu terminu przedawnienia Sąd wskazał, że termin rozpoczyna bieg od momentu uzyskania przez wierzyciela świadomości, że wyegzekwowanie długu od spółki jest niemożliwe. Przyjmuje się przy tym, że stan ten występuje w zasadzie od dnia bezskuteczności egzekucji wierzytelności, objętej prawomocnym tytułem egzekucyjnym wystawionym przeciwko spółce. Jednocześnie podkreśla się, że nie można w każdym przypadku utożsamiać uzyskania przez wierzyciela wiedzy o niemożności uzyskania zaspokojenia wierzytelności od spółki z powzięciem wiadomości o umorzeniu postępowania egzekucyjnego a ustalenie przewidzianej w art. 298 § 1 k.h. (art. 299 § 1 k.s.h.) przesłanki bezskuteczności egzekucji może nastąpić na podstawie każdego dowodu, z którego wynika, że spółka nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie wierzyciela pozywającego członków zarządu. Świadomość tego stanu rzeczy nie musi łączyć się wyłącznie z doręczeniem postanowienia komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z powodu jej bezskuteczności; może ona wynikać z każdego dowodu wskazującego na to, że spółka nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie zobowiązania dochodzonego w drodze powództwa z art. 299 k.s.h.

W ocenie Sądu Rejonowego, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, nie można uznać za przejaw wiedzy o niemożliwości wyegzekwowania roszczenia z treści pism powódki z dnia 6 lutego 2014 roku i z dnia 4 marca 2014 roku. Nie stanowią one bowiem podstawy do twierdzenia, że powódce znany był stan majątkowy zobowiązanej spółki i że stan majątkowy spółki był na tyle zły, że nie można było liczyć na zaspokojenie wierzytelności. Z pism tych wynika jedynie to, że zobowiązana spółka nie zapłaciła dotychczas należności i że powódka samodzielnie analizowała dotychczasowe wyniki niezakończzonego postępowania egzekucyjnego. Poza tym odpowiadając na pierwsze z tych pism pozwany J. K. zapewniał powódkę, iż dłużna spółka posiada majątek, który pozwoli na egzekucję wierzytelności. Powódka nie mogła w toku postępowania egzekucyjnego, przed jego zakończeniem, znać w pełni stanu majątkowego dłużnej spółki. Ustaleniu tej okoliczności służyły czynności podejmowane w toku postępowania egzekucyjnego, które w lutym i w marcu 2014 roku wciąż się toczyło, aż do 2016 roku. Ani w lutym, ani w marcu 2014 roku nie można było mówić o negatywnym zakończeniu postępowania egzekucyjnego. Postępowanie nie tylko toczyło się nadal do 2016 roku, ale przede wszystkim z (częściowo) pozytywnym skutkiem. Jak wynika z dokumentów zgromadzonych w aktach postępowania egzekucyjnego o sygn. akt KM 6344/11 przeprowadzono egzekucję z nieruchomości spółki, która doprowadziła do wyegzekwowania na rzecz powódki kwoty 444,60 zł. Sąd ustalił, iż kwota ta została zaksięgowana w dniu 25 lutego 2016 roku, a więc niewątpliwie co najmniej do tego momentu nie można stwierdzać, iż egzekucja prowadzona przeciwko spółce jest bezskuteczna, a tym bardziej, aby o tym fakcie wiedziała powódka. Wniosek taki wynikający z faktu przekazania przez komornika na rzecz wierzyciela wyegzekwowanej części świadczenia przyjęty został w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym, o definitywnej bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce nie można mówić dopóty, dopóki komornik przekazuje na rzecz wierzycieli wyegzekwowane części świadczenia. W takiej sytuacji początek biegu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego przeciwko członkom zarządu spółki należy liczyć od daty dowiedzenia się przez niego o umorzeniu postępowania egzekucyjnego przez komornika.

Sąd I instancji wskazał, iż w rozpoznawanej sprawie o bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce powódka mogła dowiedzieć się tylko z postanowienia o umorzeniu postępowania z dnia 30 grudnia 2016 roku. Tę datę należy uznać za miarodajną przy ustaleniu terminu, w którym powódka mogła dowiedzieć się o tym, że stan majątkowy spółki nie pozwoli na wyegzekwowanie wierzytelności. Skoro powódka wiosła pozew w dniu 13 czerwca 2017 roku, to uznać należy, iż zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. uległ przerwaniu trzyletni okres przedawnienia roszczenia.

Przechodząc dalej Sąd wskazał, iż powódka wykazała wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanych za zobowiązanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, o których mowa w art. 299 § 1 k.s.h. Powódka wykazała wierzytelność wobec Spółki (...) przedkładając tytuł wykonawczy, na potwierdzenie bezskuteczności egzekucji przedłożyła postanowienie komornika sądowego z dnia 30 grudnia 2016 roku, dowodem bezskuteczności egzekucji jest również postanowienie Sądu o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki z powodu stwierdzenia, iż majątek dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania. Z treści postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wynika, iż postępowanie to zostało umorzone na skutek stwierdzenia częściowej bezskuteczności egzekucji. Komornik ustalił, że dłużnik nie posiadał żadnego majątku pozwalającego na zaspokojenie roszczenia. Co

prawda w toku postępowania egzekucyjnego wyegzekwowano część wierzytelności w kwocie 444.60 zł, jednak nie miało to wpływu na ustalenie bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce. Wskazać bowiem należy, iż bezskuteczność egzekucji oznacza stan, w którym istnieją niezaspokojone zobowiązania, których nie można wyegzekwować od spółki, a więc są one nieściągalne, a przyczyną tego jest brak majątku spółki, z którego wierzyciel mógłby zaspokoić wierzytelność w całości. Jak wynika z przywołanych powyżej dokumentów stan taki występował po stronie spółki.

W końcu stwierdzić należało, iż obaj pozwani byli członkami zarządu spółki w momencie powstania zobowiązania. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez strony i znalazła poparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w szczególności w postaci informacji KRS Spółki (...).

W zakresie próby wykazania przez pozwanych przesłanki zwalniającej z odpowiedzialności Sąd rejonowy wskazał, że obaj pozwani podnieśli, iż pomimo niezgłoszenia przez pozwanych wniosku o ogłoszenie upadłości, powódka nie poniosła szkody. Sąd przytoczył rozważania dotyczące istoty szkody w niniejszym postępowaniu wskazując, że szkoda wierzyciela sprowadza się do obniżenia potencjału majątkowego spółki. Dalej wskazała także, że przyjmuje się, iż w sytuacji, gdy spółka (wierzyciel) zawiera umowę i spełnia świadczenie w momencie, kiedy spółka (dłużnik) jest już niewypłacalna i nie posiada środków na koszty postępowania upadłościowego nie można mówić, że wierzyciel nie ponosi szkody. Między niezgłoszeniem w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości, a powstaniem sytuacji, gdy mimo faktycznego bankructwa spółka zaciąga zobowiązanie, nie posiadając realnych możliwości wywiązania się z nich, istnieje normatywny związek przyczynowy, zgodnie z art. 361 k.c. W świetle zasad doświadczenia życiowego i logiki można uznać za niewątpliwie, że w normatywnym toku obrotu gospodarczego wierzyciel nie zawarłby umowy z podmiotem niewypłacalnym, gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony w czasie należytych. W przypadku, gdy spółka, pomimo istnienia przesłanek do ogłoszenia upadłości, jest nadal aktywna i zaciąga zobowiązania, co niewątpliwie miało miejsce w rozpoznawanej sprawie, to przyjęć należy, iż na skutek zaciągnięcia nowego zobowiązania zła sytuacja finansowa spółki uzasadniająca złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości pogłębia się, a więc spełnienie wierzytelności staje się jeszcze bardziej utrudnione i taka sytuacja powoduje powstanie szkody po stronie wierzycieli (ww. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie). Gdyby pozwani w odpowiednim momencie złożyli wniosek o ogłoszenie upadłości spółki, gdy spółka spełniała przesłanki do ogłoszenia jej upadłości, co miało miejsce, jak podawali pozwani, jeszcze przed powstaniem zobowiązania wobec powódki, to w ogóle nie doszłoby do powstania tego zobowiązania. Konsekwencją powstania zobowiązania po czasie właściwym do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości jest szkoda wierzyciela – powódki, która jest w tym przypadku bezpośrednim następstwem niezłożenia przez pozwanych wniosku o ogłoszenie upadłości Spółki (...).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje postawę prawną w przepisach art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 100 zd. 2 k.p.c.

Apelację na powyższy wyrok założyli pozwani zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233§1 kpc polegające na swobodnej ocenie materiału dowodowego wyrażającego się przyjęciem, że pismo powoda z 6 lutego 2014 roku nie stanowi dowodu na posiadanie przez niego świadomości o bezskuteczności egzekucji wobec Spółki, a jedynie dowodów na to, że powód miał świadomość tego, że zobowiązana Spółka nie uregulowała przysługującej mu należności, w konsekwencji czego nie jest możliwe przyjęcie, że od daty doręczenia pozwany pisma z 6 lutego 2014 roku rozpoczął bieg termin przedawnienia;
2. naruszenia art. 233§1 kpc w zw. z art. 278 kpc polegające na pominięciu dowodu z opinii biegłego celem ustalenia daty upadłości, posiadanego przez zobowiązaną Spółkę w tej dacie majątku oraz wykazania, że pomimo niezgłoszenia przez pozwanych wniosku o upadłość w wymaganym terminie powód nie poniósł z tego tytułu szkody. Czym pozwani zostali pozbawieni możliwości wykazania zajścia przesłanek egzonerycyjnych.

W związku z powyższym apelujący wniesli o zmianę wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania z obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i na podstawie jego wyników poczynił trafne ustalenia faktyczne mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Ustalenia te Sąd odwoławczy przyjmuje za własne, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przedstawiania. Wskazane przepisy prawa będące podstawą rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji również nie budziły wątpliwości Sądu Okręgowego.

Pozwani postawili w apelacji zarzut naruszenia przepisów regulujących procedurę cywilną sprowadzając się do zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, tj. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i w konsekwencji błędnych ustaleń faktycznych.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przez skarżącego, że Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Dla wykazania słuszności zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów konieczne jest zatem wykazanie przez skarżącego, że ocena ta została dokonana sprzecznie z wymaganiami prawa procesowego, w sposób wybiórczy, nie odpowiadający zasadom logiki i doświadczenia życiowego.

Takiego wyводу skarżący w apelacji nie przeprowadzili. Powołując się na powyższy zarzut w rzeczywistości ograniczyli się do polemiki z twierdzeniami Sądu Rejonowego i przedstawienia własnej wersji oceny zgromadzonego w sprawie materiału, nie odnosząc się do logicznej oceny tego materiału dokonanej przez Sąd pierwszej instancji i w efekcie nie podważając skutecznie dokonanej przez tenże Sąd oceny dowodów, w pełni mieszczącej się w ramach zakreślonych przepisem art. 233 §1 k.p.c. Pozwani wybiórczo wskazali na ocenę skutków, jakie wywołać miało wystosowanie przez powoda wezwania z 6 lutego 2014 roku. Tymczasem z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego wynika, iż Sąd ten wnikliwie ocenił skutki tego pisma dla rozpoczęcia terminu przedawnienia, mając na uwadze nie tylko literalną treść samego wezwania, ale w szczególności odnosząc się do odpowiedzi pozwanego na wezwanie, w której wskazał, iż Spółka posiada majątek. Sąd ponadto, dokonując oceny, odniósł się do prowadzonej egzekucji i jej wyników, czego pozwani w apelacji nie kwestionują i w tym zakresie nie formułują zarzutów. Do tych wywodów Sądu I instancji pozwani w apelacji nie odnieśli się.

Wskazać wyraźnie należy, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Przepis ten wyraża dwie ogólne reguły: pierwszą - generalnie wymagającą udowodnienia powołanego przez stronę faktu, powodującego powstanie określonych skutków prawnych, oraz drugą regułę, która sytuuje ciężar dowodu danego faktu po stronie osoby, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Pierwsza "zasada obowiązku udowodnienia powoływanego faktu" jest w istocie nieunikniona ze względów racjonalnych, ponieważ odmienna regulacja powodowałaby powstanie niedopuszczalnej łatwości wywodzenia skutków prawnych z prostego powołania się na fakt bez potrzeby jego udowodnienia. Natomiast druga stanowi "ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu", od której wyjątki wskazywać mogą niektóre przepisy szczególne (por. T. Sokołowski w Kidyba A. (red). Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna. Lex 2009). Powódka udźwignęła ciężar dowodu i udowodniła, że okoliczności faktyczne, jakie przywołała dla uzasadnienia podstawy swego żądania miały miejsce.

Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż roszczenie powoda nie jest przedawnione. Podzielić należy poglądy prawne zawarte zarówno w uzasadnieniu Sądu, jak i w apelacji, a odnoszące się do tego, iż termin przedawnienia rozpoczyna swój bieg od momentu uzyskania przez wierzyciela świadomości, że wyegzekwowanie od spółki długu nie jest możliwe. Jak już wskazano, prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, że wiedzę taką powód uzyskał po zakończeniu postępowania egzekucyjnego, a treść pisma z 6 lutego ocenić należy w kontekście także innych zdarzeń – w tym odpowiedzi

pozwanego na wezwania i częściowego wyegzekwowania należności od Spółki po dacie wezwania. Sąd Okręgowy w pełni podzieli przy tym również poglądy prawne zaprezentowane w tym zakresie przez Sąd I instancji.

Sąd podziela również argumentację przedstawioną przez Sąd Rejonowy, a odnoszącą się do niewykazania przez pozwanych przesłanki egzoneracyjnej braku szkody. Przesłankę braku szkody należy interpretować jako sytuację, w której członek zarządu udowodni, że zaistniały okoliczności powodujące, iż nawet w przypadku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w czasie właściwym wierzyciel nie zostałby zaspokojony w żadnym stopniu. Dotyczy to jednak wierzytelności istniejących w momencie aktualizacji przesłanek złożenia wniosku. W przypadku zaś, gdy mimo istnienia przesłanek ogłoszenia upadłości spółka nadal jest aktywna i zaciąga zobowiązania to przyjąć należy, że wskutek zwiększenia obciążenia majątku de facto uniemożliwia wierzycielom skuteczną egzekucję i generuje szkodę. Gdyby bowiem wniosek został złożony wierzytelność nie powstałaby, a zatem nie byłoby szkody wynikłej z niemożności uzyskania zaspokojenia. Szkada jest więc w tym przypadku bezpośrednim następstwem niezłożenia wniosku w terminie.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż sami pozwani wskazywali konsekwentnie, w tym we wniosku o ogłoszenie upadłości, iż sytuacja majątkowa Spółki była zła już w 2004 roku, a więc na 6 lat przed powstaniem wierzytelności powoda, a z każdym rokiem sytuacja ta jeszcze się pogarszała. Nie sposób więc przyjąć, iż pozwani mogli skutecznie bronić się zarzutem braku szkody po stronie powoda.

Odnosząc się natomiast do zarzutu dotyczącego nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłego wskazać należy, iż w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie dowód ten nie był celowy. Strona pozwana nie przedstawiła żadnych dokumentów, na podstawie których biegły mógłby sporządzić opinię w postulowanym kierunku. Biegły bowiem sporządza opinię na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez strony, a nie poszukuje dowodów. W szczególności pozwani nie złożyli dokumentacji księgowej dłużnej Spółki, w tym sprawozdań finansowych, które bez przeszkód mogli uzyskać z jawnego KRS. Pomimo więc formalnego braku oddalenia wniosku w tym zakresie przez Sąd Rejonowy, Sąd odwoławczy, jako Sąd merytoryczny, uznał, iż dowód ten nie był przydatny dla rozstrzygnięcia, a wszelkie ustalenia zostały poczynione przez Sąd I instancji prawidłowo, w oparciu o dostępny materiał dowodowy, z uwzględnieniem zasady wynikającej z art. 6 k.c.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. apelację pozwanych oddalono, o czym orzeczono w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania przed Sądem drugiej instancji orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (w brzmieniu po dniu 27 października 2016 r.) przy założeniu, że strona powodowa wygrała sprawę w drugiej instancji w całości. Koszty jakie poniósł powód w drugiej instancji wynoszą 1800 zł i obejmują koszty zastępstwa procesowego.

SSO(...)SSO(...)SSO (...)

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. z (...) (...)